

Stanisław Ordon, *Polska Marynarka Wojenna w latach 1918 - 1939. Problemy prawne i ekonomiczne*. Wydawnictwo Morskie, Gdynia 1966, str. 312.

Prezentowana niżej praca zainteresuje nie tylko historyka wojskowości, ale powinna też przyciągnąć uwagę badaczy historii politycznej, gospodarczej czy historii ustroju. Jest to pierwsza w naszej literaturze „próba przedstawienia zarysu dziejów Polskiej Marynarki Wojennej, z uwzględnieniem niektórych problemów prawnych i ważniejszych problemów ekonomicznych” (str. 9). Dokonany wybór węzłowych zagadnień związanych z powstaniem i rozwojem Polskiej Marynarki Wojennej w okresie międzywojennym pozwala zrozumieć przyczyny jej słabości, chociaż analiza ekonomiczna i prawna nie jest ani wyczerpująca, ani pełna — na co zwraca uwagę sam autor — a to z powodu luk w materiałach źródłowych i literaturze.

Doceniając wysiłek autora, chciałoby się postulować szersze wykorzystanie sprawozdań stenograficznych z posiedzeń Sejmu i Senatu, jak również prasy, przynajmniej związanej z wojskiem i głównymi kierunkami politycznymi w kraju. Ciekawe materiały znaleźć też można w wydawnictwach emigracyjnych nie tylko londyńskich wykorzystanych w pracy. Warto było także, myślę, sięgnąć do wspomnień płk. Romeyki¹ czy generała Kopańskiego², którzy zajmują się m. in. organizacją władz naczelnych wojska.

Dla historyka ustroju najbardziej interesujący będzie rozdział zatytułowany „Podstawy prawne i organizacja” (s. 78 - 117), który zawiera omówienie zasad organizacji Polskich Sił Zbrojnych i ich władz naczelnych, podstaw prawnych i organizacji marynarki w pierwszych latach II Rzeczypospolitej, prób jej reorganizacji po przewrocie majowym, a ponadto przedstawia pokojową organizację marynarki w latach 1926 - 1939 oraz organizację wojenną i sprawy mobilizacyjne. Ale i w innych partiach książki znajdują się problemy historykowi państwa i prawa nieobce, jak zagadnienia dotyczące budżetu marynarki (s. 118 - 144) czy szkolnictwa morskigo (s. 232, 270).

Autor w dwóch pierwszych częściach rozdziału o podstawach prawnych i organizacji przeprowadza analizę formalnoprawną przepisów, nie zajmując się ich działaniem w praktyce. W ten sposób następuje oderwanie omawianych zagadnień od sytuacji politycznej i społecznej w kraju. Od tej strony znacznie lepiej prezentują się inne partie książki.

Przedstawienie organizacji Polskich Sił Zbrojnych i ich władz naczelnych sugeruje istnienie jednolitości poglądów co do przyjmowanych rozwiązań. A istniały w tej materii różne programy. Wiadomo np., że między Piłsudskim a Sikorskim doszło na tym tle do otwartego konfliktu. Słuszny wniosek autora, że w związku z utworzeniem francuskiej misji wojskowej „Ministerstwo Spraw Wojskowych i Sztab Generalny zorganizowano głównie według wzorów francuskich”, nie znalazł jednak odpowiedniej podbudowy materiałowej. Wydaje się, iż dla uzasadnienia tego twierdzenia koniecznym byłoby porównanie choćby w najogólniejszych zarysach organizacji francuskiej i polskiej.

Problem przewrotu majowego znalazł swoje miejsce i w tej pracy. Interesujące rozważania autor rozpoczął od przedstawienia „czystki” personalnej, jaką przeprowadzał gen. Sikorski w Marynarce Wojennej pod wpływem legionistów w imię „gruntownej sanacji” już od maja 1925 r. (s. 88). Ciekawy to przyczynek do poznania źródeł przewrotu majowego. Zapoczątkowane wówczas zmiany personalne były kontynuowane konsekwentnie również po 1926 r., dodajmy — także i w innych członach wojska, idąc w parze z jego reorganizacją.

¹ Publikowane od r. 1958 na łamach „Wojskowego Przeglądu Historycznego”.

² Kopański, *Moja Służba w Wojsku Polskim 1917 - 1939*, Veritas, Londyn 1965.

Struktura organizacyjna Polskiej Marynarki Wojennej „uległa w okresie międzywojennym stosunkowo niewielkim zmianom organizacyjnym” — pisze autor (s. 83, 95). Specyficzną cechą organizacji marynarki stanowiła autonomia, dzięki której „zdołała ona zachować jednolity system dowodzenia nawet po przewrocie majowym, kiedy w armii nastąpił podział dowodzenia na tor pokojowy i wojenny” (s. 83). Jak wynika z pracy utrzymanie tej autonomii nie było łatwe. Odrębność marynarki w ramach Ministerstwa Spraw Wojskowych, polegająca na podporządkowaniu wszystkich jej jednostek odrębnemu kierownictwu, wprowadzona przez rozporządzenie Rady Ministrów z 3 kwietnia 1922 r., budziła protest władz wojskowych po r. 1926. Występowały więc zjawiska ograniczające samodzielność marynarki. Wynikały one ze struktury organizacyjnej władz Naczelnych Sił Zbrojnych, którym podlegała ona, ale w jeszcze większym stopniu — sędzę — z ogromnego wzrostu faktycznej roli GISZ, który to proces został w pracy zasygnalizowany. Nie ma zresztą autor sprzecywanego poglądu co do zakresu istniejącej autonomii marynarki. Raz wspomina o „znaczącej autonomii” (s. 83), gdy w innych miejscach stwierdza, że samodzielność organizacyjna marynarki była niewielka (s. 89, 90, 95). I z tym ostatnim poglądem należy się zgodzić. Wynika on także z porównania autonomii, jaką zdobyła w ramach niemieckiego Wehrmacht — Kriegsmarine, o której pisze autor w pracy (s. 271 - 290).

Ciekawie prezentuje się mało znany problem organizacyjnego stosunku marynarki wojennej i handlowej w pierwszych latach II Rzeczypospolitej. Walka o dostęp do morza, o uzyskanie Gdańska wpłynęła na decyzje naczelnych władz państwa, by skoncentrować obie w jednym departamencie, „dając tym możność szerszej i bardziej planowej pracy w dziedzinie morskiej” (s. 83). Wspólnocie tej jednak przeciwna była większość czynników decydujących w wojsku i rządzie, toteż kiedy traktat w Rydze położył kres organizacji wojennej, Rada Ministrów drogą rozporządzenia przekazała sprawy marynarki handlowej Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Problemy związane z wydatkami Marynarki Wojennej pozwalają zrozumieć, jak istotną rolę w jej rozwoju odgrywała odpowiednia klasyfikacja budżetowa, jak również — zależność budżetu marynarki od budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych. Z drugiej zaś strony — poznajemy udział wydatków marynarki, ukrytych w budżetach innych ministerstw oraz jej wydatki pozabudżetowe. Te ostatnie zresztą posiadały odrębne podstawy prawne, np. utworzony Fundusz Obrony Morskiej przy Lidze Morskiej i Kolonialnej (s. 133) czy pożyczki zagraniczne (s. 136 - 137).

Wśród szczegółowych spraw należy zwrócić uwagę na błędne sformułowanie autora o „ustawodawstwie burżuazyjnego rządu polskiego” (s. 78). To dość rozpowszechnione określenie sugeruje, iż w okresie międzywojennym rząd polski posiadał prawo wydawania ustaw. Tymczasem ustawodawstwo należało do kompetencji parlamentu. Od noweli sierpniowej 1926 r. na równi z ustawą postawione zostały rozporządzenia Prezydenta RP z mocą ustawy, a od 1935 r. dekrety prezeń wydawane.

Uwagi te nie umniejszają wartości poznawczych książki. Zagadnienia ekonomiczne i prawne zostały przedstawione w sposób przystępny, co jest niemałą jej zaletą.

WANDA SUDNIK (Warszawa)

Istočnikovedenije. Teoretičeskie i metodologičeskie problemy, Izd. Nauka, Moskva 1969, s. 511.

Jest to zbiór złożony z osiemnastu rozpraw napisanych przez siedemnastu badaczy wywodzących się z różnych pokoleń, środowisk i szkół naukowych ZSRR.